Dr Grażyna Osika
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych
Politechnika Śląska

Teoria działania komunikacyjnego J. Habermasa

1. Ogólne pojęcie działania społecznego

Koncepcja działania komunikacyjnego Habermasa jest częścią ogólnych rozważań poświęconych problematyce społecznej. Jest to jednak na tyle szczegółowo opracowana teoria, że może z powodzeniem funkcjonować poza kontekstem dociekań socjologicznych Habermasa, mimo że niektóre z poruszanych kwestii wymagać będą zarysowania ogólnego tła. Niemożliwe jest, zdaniem Habermasa, definiowanie oraz opisywanie działania komunikacyjnego bez wstępnego określenia samego pojęcia działania społecznego. Należy zatem wyznaczyć reguły umożliwiające przebieg działania oraz określić mechanizmy, które warunkują zachodzenie interakcji. *„Wzory interakcji wykształcają się jedynie wtedy, gdy sekwencje działania, w których udział mają różne podmioty, nie zrywają się w sposób przypadkowy, lecz są koordynowane wedle reguł”*[1]. Dlatego też Habermas wychodzi od wewnętrznej perspektywy działającego podmiotu. *„Działanie można podejmować jako realizację planu opierającego się na rozumieniu sytuacji. Podmiot realizując plan działania czyni wysiłki, by sprostać sytuacji. Sytuacja działania stanowi wycinek interpretowanego przez aktora otoczenia. Wycinek ten konstytuuje się w świetle możliwości działania postrzeganych przez podmiot jako ważne dla spełnienia jego planu”*[2].

Kolejny poruszany problem dotyczy podstaw umożliwiających koordynację działania. Habermas wyróżnia tutaj dwie sytuacje: koordynacja jest możliwa dzięki porozumieniu uczestników interakcji lub też na skutek zewnętrznie wywieranego wpływu. Pierwsza sytuacja zachodzi dzięki wspólnej wiedzy uczestników interakcji, na którą Habermas nakłada dość wysokie wymagania. *„Wspólną nazywam wiedzę, która konstytuuje porozumienie, przy czym porozumienie warunkowanie jest intersubiektywnym uznaniem, dających się krytykować, roszczeń do ważności. Porozumienie oznacza, że uczestnicy uznają pewną wiedzę*

[1] Habermas J. [1986] *Pojęcie działania komunikacyjnego.* Tłum. M. Kaniowski, w: Kultura i Społeczeństwo, t. XXX, nr 3, s. 21.
[2] Ibidem, s. 22.

za ważną, to znaczy za intersubiektywnie obowiązującą. Wspólna wiedza może przejmować funkcje koordynowania działania tylko o tyle, o ile zawiera składniki bądź przesłanki o ważnych konsekwencjach dla interakcji"[3]. W tego typu koordynacji działania mamy do czynienia z obustronnym charakterem oddziaływania, którego przeciwieństwem jest zewnętrzne wywieranie wpływu, tj. prowokowanie zachowań na zasadzie przyczynowo-skutkowej. Oddziaływanie to z natury swojej jest jednostronne. Dlatego są to, zdaniem Habermasa, wykluczające się nawzajem mechanizmy koordynacyjne. Wszelkiego rodzaju działania o charakterze instrumentalnym bądź strategicznym, obliczone na sukces, pozbawione są dobrowolnego przyjęcia zgody przez obie strony interakcji. *„Nastawienie zorientowane na sukces izoluje działającego od innych podmiotów zastanych przez niego w otoczeniu; dla niego bowiem działania kontrpartnerów, tak jak pozostałe składniki sytuacji, są jedynie środkami i ograniczeniami do realizacji własnego planu działania [...] Nastawienie zorientowane na porozumienie uzależnia natomiast uczestników interakcji wzajemnie od siebie. Uczestnicy ci liczyć się muszą z zajęciem stanowiska typu „tak" lub „nie" przez swych adresatów, mogą bowiem oni osiągnąć zgodę jedynie na podstawie intersubiektywnego uznania roszczeń do ważności"*[4]. W tym miejscu, zdaniem Habermasa, konieczne jest odwołanie się do podstawowej konstytutywnej struktury każdego rodzaju działania. Kluczem do tego jest rozumienie sytuacji oraz celu działania. Dzięki tej wiedzy zostaje ustalony plan działania, umożliwiający, rozstrzyganie pojawiających się alternatyw. Zostają tu wyodrębnione: cel działania oraz plan działania. Elementy te nadają działaniu charakter teleologiczny, bez którego byłoby ono jedynie wyabstrahowanym pojęciem. Następnie Habermas, biorąc pod uwagę wcześniejsze ustalenia dotyczące mechanizmów koordynacji działania, dokonuje podziału działań społecznych, do których zalicza działania komunikacyjne, działania o charakterze strategicznym oraz nastawione na porozumienie. Te dwa rodzaje działań różnią się przede wszystkim tym, że w przypadku działań strategicznych komunikacja jest jednym ze środków osiągnięcia celu, który jest nadrzędny w stosunku do pozostałych elementów. Jest to taki rodzaj interakcji, w której realizacja celów opiera się jedynie na uzupełnianiu preferencji lub równoważeniu się układu interesów obu stron *„Wzajemne zazębianie się egocentrycznych kalkulacji korzyści daje w efekcie wzór interakcji"*[5] typu strategicznego. Habermas wprowadza również pojęcie tzw. medium sterowania, które *„odznacza się tym, że działanie drugiego (Alter) zostaje dołączone do*

[3] Ibidem, s. 23.
[4] Ibidem, s. 24.
[5] Ibidem, s. 25.

działań podmiotu z pominięciem wielce ryzykownego procesu wykształcania zgody"[6]. Cechami charakteryzującymi ten rodzaj interakcji są:

1. Nastawienie podmiotów jedynie na wyniki działania. Uczestnicy uzależniają swobodę działania jedynie od swojego skalkulowanego sukcesu.
2. Swoboda działania drugiego podmiotu sprowadza się do alternatywy nastawień sterowanych przez partnera, poprzez oferty.
3. Orientacja działań poszczególnych uczestników jest wyznaczana przez użyteczność tych działań (tzw. uogólnione wartości obowiązują zawsze i wszędzie, i dla wszystkich).

Jednym z przykładów działania strategicznego, jaki Habermas podaje, jest obieg pieniądza. *„Kod pieniądza schematyzuje stanowiska możliwe do zajęcia przez drugiego w ten sposób, że ten przyjmuje lub odrzuca oferty wymiany ze strony podmiotu, a przez to uzyskuje wartości lub rezygnuje z ich uzyskania. W tych warunkach wymiany partnerzy wymiany mogą poprzez swe oferty wzajemnie warunkować swe nastawienia, nie będąc zmuszeni do tego, by polegać na gotowości do współpracy, zakładanej w działaniu komunikacyjnym. Od działających podmiotów oczekuje się raczej obiektywizującego nastawienia wobec sytuacji działania i racjonalnego, zorientowanego na wyniki działania. Opłacalność stanowi kryterium, według którego można kalkulować powodzenie"*[7]. Ponieważ podstawą jest rozeznanie sytuacji, w której ono przebiega, konieczne - zdaniem Habermasa - jest określenie przesłanek ontologicznych związanych z działaniami typu strategicznego. *„Podmioty działające strategicznie [...] zmierzają do realizacji swych celów przez wywieranie wpływu na decyzje innych podmiotów, muszą poszerzyć swój aparat służący konceptualizacji, by objąć nim to, co występuje w świecie[...] wraz ze złożonością istnień występujących w obrębie świata, samo pojęcie świata obiektywnego nie staje się bardziej złożone. Działalność celowa, przekształcona w bardziej wyspecjalizowane działanie strategiczne, jest nadal pojęciem jednego – świata"*[8]. W tym przypadku również są widoczne podstawowe różnice między działaniami strategicznymi a komunikacyjnymi. Istotna jest także technika koordynacji działania jako kryterium podziału. Wydaję się jednak, że są to elementy skorelowane ze sobą, bowiem to, jak podmiot myśli o danej interakcji, istotnie wpływa na to, jak w niej działa. Jako

[6] Ibidem, s. 26.
[7] Ibidem, s. 60.
[8] Ibidem, s. 30.

przeciwieństwo działań strategicznych podaje Habermas model działania regulowanego normami oraz model działania dramaturgicznego. Uzupełnia je na koniec o swoją koncepcję działania niestrategicznego opartego na porozumieniu, które uczestnicy działania mogą w odniesieniu do czegoś wspólnie osiągnąć. Pierwszy model oparty jest na normach obowiązujących w danej grupie, która reguluje sam proces działania. Każdy uczestnik w konkretnej sytuacji działania ma prawo oczekiwać, że dana norma będzie respektowana. ”P*ojęcie kierowania się normami oznacza uogólnione oczekiwanie co do zachowań. Oczekiwanie co do zachowań nie oznacza kognitywnego oczekiwania przewidywanego znaczenia, lecz ma sens normatywny, czyli zakłada, że członkowie grupy uprawnieni są do oczekiwania pewnego zachowania”*[9].

W kolejnym modelu odnosi nas do pojęcia działania dramaturgicznego. Uczestnicy tego typu interakcji dokonują prezentacji samych siebie, traktując pozostałych uczestników w kategoriach publiczności. *„Aktor wywołuje u swego audytorium określone wyobrażenie, wrażenie o sobie, mniej lub bardziej celowo odsłaniając swą podmiotowość. Każdy podmiot działający może kontrolować publiczny dostęp do sfery swych zamiarów, myśli, nastawień, życzeń, uczuć itp., do których on ma dostęp uprzywilejowany”*[10]. Każda osoba biorąca udział w interakcji może sterować autoprezentacją, będącą naczelnym pojęciem tego modelu. Autoprezentacja nie oznacza spontanicznej ekspresji, lecz stylizację przeżyć dokonywaną przez uczestnika interakcji. Istotny w koncepcji Habermasa jest również specyficzny dla każdego modelu rodzaj odniesień do świata. W przypadku normatywnego modelu działania, *„obok obiektywnego świata istniejących stanów rzeczy, występuje świat społeczny, któremu odgrywający role podmiot, jest tak samo podporządkowany, jak i te podmioty, które mogą wchodzić w prawomocnie między nimi uregulowane stosunki interpersonalne”*[11]. Wchodzące w interakcje podmioty muszą brać pod uwagę zarówno świat obiektywny objaśniany przez istniejące stany rzeczy, jak i świat społeczny, w obrębie którego sens budowany jest przez normy. Wprowadzenie w zakres pojęcia działania sfery świata społecznego powoduje konieczność uwzględnienia i respektowania obecności tego świata w trakcie analizy samego działania. Z kolei w przypadku działania dramaturgicznego podmiot, dokonując prezentacji, odnosi się do swojej subiektywności jako do wnętrza świata swoich przeżyć. Należy przy tym jednak pamiętać, że *„podmiot posiada życzenia i odczucia w tym sensie, że ma on możliwość dowolnego manifestowania tych przeżyć przed publicznością; manifestowania mianowicie w*

[9] Ibidem, s. 27.
[10] Ibidem, s. 27.
[11] Ibidem, s. 31.

taki sposób, że publiczność ta odczytuje wyrażane życzenia lub uczucia za coś subiektywnego, o ile wierzy działającemu podmiotowi"[12]. Podobnie jak w przypadku modelu regulowanego normatywnie, ten model również zakłada istnienie dwóch światów: świata obiektywnego oraz świata subiektywnego. Każde z prezentowanych rodzajów działania posiada swoje konsekwencje w postaci efektów, do których prowadzi. Na koniec zostanie przedstawiona tabelka ilustrującą poruszane wyżej kwestie.

Typy działania	Typ ucieleśnionej wiedzy	Forma argumentacji	Wzór wiedzy przekazywanej
Działanie teleologiczne: instrumentalne, strategiczne	wiedza stosowalna technicznie i strategicznie	dyskurs teoretyczny	Technologie, strategie
Konstatujące czynności językowe (konwersacje)	wiedza empiryczno-teoretyczna	dyskurs teoretyczny	teorie
Działania regulowane przez normy	wiedza praktyczno-moralna	dyskurs praktyczny	wyobrażenia prawne i moralne
Działanie dramaturgiczne	wiedza praktyczno-estetyczna	krytyka terapeutyczna i estetyczna	dzieła sztuki

Tabela 1. *„Aspekty racjonalności działania"*[13]

Wstępne refleksje, przytoczone powyżej, stają się dla Habermasa podstawą do stworzenia własnej koncepcji działania komunikacyjnego.

[12] Ibidem, s. 32.
[13] Habermas J. [1999] *Teoria działania* komunikacyjnego, t.1. Tłum. A. M. Kaniowski, Warszawa, s. 549.

2. Pojęcie działania komunikacyjnego

W swojej koncepcji działania komunikacyjnego Habermas oddziela działania strategiczne od działań komunikacyjnych, których głównym celem jest dochodzenie do porozumienia. *„W działaniach komunikacyjnych uczestnicy interakcji realizują swe plany działania w warunkach porozumienia osiągniętego w drodze komunikacji, podczas gdy same koordynowane działania zachowują charakter działalności celowej”*[14].

Habermas w swojej koncepcji łączy trzy rodzaje światów, które - jego zdaniem - muszą być uwzględnione przy adekwatnej analizie działania komunikacyjnego. *„Pojęcie działania komunikacyjnego zmusza do tego, by podmioty uważać także za mówiących i słuchających, którzy odnoszą się do czegoś w świecie obiektywnym, w świecie społecznym i w świecie subiektywnym, i podnoszą przy tym wzajemne roszczenia do ważności, które mogą być uznane lub kwestionowane”*[15]. Co istotne, światy te przejawiają się w aktach komunikacji poprzez język i odpowiadające mu formy zdaniowe asertoryczne, normatywne bądź ekspresywne. Formy te, pojawiając się w obrębie określonych aktów jako medium umożliwiające dochodzenie do porozumienia, odpowiadają za prezentowanie stanów rzeczy. Odnoszą się do czegoś w świecie obiektywnym, są to konstatywy (zdania asertoryczne). Wytwarzają i odnawiają relacje interpersonalne w świecie społecznym uregulowanym normatywnie - są to regulatywy oraz manifestują przeżycia - są to zdania ekspresyjne. *„Podmioty nie odnoszą się już wprost do czegoś w świecie obiektywnym, społecznym, subiektywnym, lecz relatywizują swe wypowiedzi na temat czegoś w świecie ze względu na możliwość zakwestionowania ich ważności przez inne podmioty. Porozumienie się funkcjonuje jako mechanizm koordynowania działania w ten sposób, że uczestnicy interakcji godzą się, co do postulowanego obowiązywania swych wypowiedzi, to znaczy uznają intersubiektywnie roszczenia do ważności, które wzajemnie podnoszą*”[16]. Wypowiedzi uczestników działań komunikacyjnych muszą respektować trzy roszczenia do ważności. Pierwsze dotyczy prawdziwości wypowiadanych zdań, jest to odniesienie do świata obiektywnego. Drugie roszczenie do ważności powinno uwzględniać zgodność z obowiązującymi normami regulatywnymi, Habermas przytacza tu kryterium słuszności. Trzecie roszczenie do ważności powinno uwzględniać zgodność intencji z tym, jak została ona wyrażona, do tego roszczenia

---

[14] Habermas J. [1986] *Pojęcie działania komunikacyjnego.* Tłum. A. M. Kaniowski, w: Kultura i Społeczeństwo, t. XXX, nr 3, s. 42.
[15] Ibidem, s. 32.
[16] Ibidem, s. 32.

odnoszą się kategorie szczerości. *„Mówiący postuluje zatem prawdę w odniesieniu do zdań oznajmujących bądź presupozycji egzystencjalnych, słuszność w odniesieniu do regulowanych zgodnie z normami działań i ich normatywnego kontekstu, oraz szczerość w odniesieniu do wyjawiania subiektywnych przeżyć”*[17].

Habermas pojmuje działanie jako opanowywanie sytuacji. Tak interpretowane pojęcie działania komunikacyjnego zakłada zgodną realizację planów połączoną ze wspólnym definiowaniem sytuacji działania przez jej uczestników. Pozwala to uniknąć zarówno ryzyka nieudanego porozumienia, jak i wyklucza zastosowanie nieadekwatnych planów działania. Jedno warunkuje drugie. Widać, jak istotną rolę pełni sytuacja, w której działanie przebiega. Decydujący jest jednak sposób, w jaki jest ona postrzegana przez uczestników, a w konsekwencji konstruowana przez nich w trakcie przebiegu działań komunikacyjnych. *„Sytuacja stanowi wyróżniony ze względu na pewien temat wycinek świata życia; temat pojawia się w związku z interesami i celami jednego (przynajmniej) uczestnika; zakreśla on sferę istotności składników sytuacji po to, by urzeczywistnić swe każdorazowe cele. Zinterpretowana sytuacja działania zakreśla tematycznie przestrzeń alternatyw działania, to znaczy warunków i środków przeprowadzania planów. Do sytuacji przynależy wszystko, co daje się odczuć jako ograniczenie odpowiednich inicjatyw działania. Podczas gdy na zapleczu podmiot ma świat życia jako zasób działania zorientowanego na porozumienie, to restrykcje, jakie nakładają warunki na przeprowadzenie jego planów, jawią się wobec niego jako składniki sytuacji. Składniki te mogą być pogrupowane w ramach systemu odniesień trzech formalnych kategorii świata jako: fakty, normy i przeżycia”*[18]. Takie podejście do pojęcia sytuacji, zdaniem Habermasa, zapewnia nam możliwość rozpatrywania działania komunikacyjnego z punktu widzenia przedmiotów poddanych wcześniejszej tematyzacji, w trzech kategoriach oraz ograniczenie przestrzeni inicjatyw, podejmowanych przez uczestników komunikacji.

Do adekwatnego zrozumienia i działania w danej sytuacji konieczna jest również znajomość kontekstu zarówno „świata”, jak i „świata życia”. *„Świat życia jawi się jako stanowiący horyzont kontekst procesów porozumiewania się, który ogranicza sytuacje działania i dlatego nie poddaje się tematyzacji [...] Świat życia obecny jest w trybie oczywistości, z którymi podmioty komunikacji są tak intuicyjnie związane, iż nie biorą nawet pod uwagę możliwości ich problematyzowania [...] Stanowi on zatem zbiornik przekonań, z którego czerpią uczestnicy interakcji, by zaspokoić powstałą w jakiejś sytuacji potrzebę*

[17] Ibidem, s. 33.
[18] Ibidem, s. 33.

porozumiewania się przy pomocy dających się uzgodnić interpretacji. Świat życia jako zasób ma konstytutywne znaczenie dla procesów porozumiewania się [...], możemy go sobie wyobrazić jako językowo zorganizowane zasoby ukrytych podstawowych założeń, reprodukujące się w formie tradycji kulturowej"[19]. Świat życia stanowi *implicitny* zasób wiedzy, dzięki niemu możliwe są nasze odniesienia do świata obiektywnego, społecznego oraz subiektywnego. Jest on poniekąd gotową interpretacją tego, co dotyczy świata. Interpretacje te są na tyle oczywiste, że nie podlegają - jak pisze Habermas - problematyzacji i dzięki temu tworzą wspólną płaszczyznę, na podstawie której uczestnicy mogą budować porozumienie. Mimo że świat życia buduje kontekst działań komunikacyjnych, nie jest przez nas uświadamiany, jest on ukrytym podłożem działań komunikacyjnych. Może spełniać swoją funkcję poprzez język, ponieważ buduje on kontekst językowy znany uczestnikom działań komunikacyjnych. Podejmując działania o określonych odniesieniach do świata, pojmowanego w trzech wymienianych już kategoriach, jesteśmy wspierani przez przedrefleksyjny zasób odniesień, niejako dany nam w językowych formach umożliwiających ujmowanie go w obrębie danej kultury. *„Ukryta podstawa, jaką jest świat życia składa się w nie mniejszym stopniu z indywidualnych sprawności - intuicyjnej wiedzy, jak poradzić sobie z sytuacją, i z utartych społecznie praktyk - intuicyjnej wiedzy, na co można liczyć w pewnej sytuacji, co i ze znanych na mocy oczywistości ukrytych podstawowych przeświadczeń"*[20]. Natomiast tym, do czego odnoszą się działania komunikacyjne, a więc też tym, co poddaje się tematyzacji, jest świat rozpatrywany jako świat obiektywny, społeczny, subiektywny. Świat życia jest sposobem, w jaki tematyzacja ta jest przeprowadzana. Źródłem wiedzy na temat tych sposobów są zarówno zasady zaczerpnięte ze świata społecznego, tj. kulturowe uwarunkowania, jak i to, jak są one przez nas percepowane, czyli świat subiektywny. Dlatego też światy społeczny i subiektywny posiadają, zdaniem Habermasa, status podwójny. Należą one zarówno do „świata", ale także są komponentami „świata życia".

Ważnym elementem konstytutywnytm koncepcji działania komunikacyjnego jest również pojęcie aktu językowego. Habermas odwołuje się do teorii aktów mowy Searle,a i Austina. Przyjmuje część aparatu pojęciowego stosowanego w tych badaniach. Swoją analizę rozpoczyna od pytania o możliwość rozgraniczenia na drodze analizy czynności językowych, zorientowanych na osiągnięcie określonego rezultatu, tj. strategicznych od czynności nastawionych na porozumienie. Elementarny akt językowy jest działaniem komunikacyjnym, jeżeli nastawienie na porozumienie jest pierwotnym użyciem języka, na którym opiera się

[19] Ibidem, s. 34.
[20] Ibidem, s. 35.

jakieś działanie celowe. Język pełni funkcję koordynującą. W takim sensie *„pojęcie działania komunikującego pomyślane jest w taki sposób, że aktów dochodzenia do porozumienia, które łączą teleologicznie ustrukturyzowane plany działania różnych uczestników i tym samym zespalają pojedyncze działania w układ interakcyjny, nie można redukować do działania teleologicznego"*[21]. W pierwszej kolejności należy doprowadzić do osiągnięcia porozumienia na jakiś temat, które daje podstawę do prowadzenia dalszych działań. Zdaniem Habermasa, najlepszym przykładem takiego podejścia jest dokonane przez Austina rozróżnienie na akty illokucyjne i perlokucyjne. Pierwotny modus użycia języka odnosi się do aktów illokucyjnych, na poziomie których chodzi o wzajemne zrozumienie komunikowanych treści i w konsekwencji osiągnięcie potencjalnego porozumienia. Natomiast perlokucja jest nastawiona na sukces. Język jest tu traktowany jako bezpośredni środek wywierania wpływu. Illokucja to akt spełniany *"przez mówiącego zawsze w zamiarze komunikacyjnym, mianowicie w takim celu, aby słuchający zrozumiał i zaakceptował jego wypowiedź. [...] Zamiar komunikacyjny mówiącego oraz przyświecający mu cel illokucyjny wynikają z jawnego znaczenia tego, co powiedziane*". *„Efekty perlokucyjne są oznaką wintegrowania czynności językowych w konteksty właściwe interakcji strategicznej. Należą one do zamierzonych następstw bądź rezultatów działania teleologicznego, podejmowanego przez aktora z takim zamiarem, by z pomocą efektów illokucyjnych oddziałać w określony sposób na słuchacza"*[22]. Illokucja wiąże działanie z jego znaczeniem, natomiast perlokucja z jego intencją.

Kolejne ważne rozróżnienie dotyczy odniesień do opisywanych wcześniej kategorii „świata" i „świata życia". Efekty perlokucyjne dają się opisywać w odniesieniu do świata i skutków, jakie w jego obrębie dzięki nim zostały poczynione. Efekty illokucyjne dotyczą „świata życia" właściwego uczestnikom czynności komunikacyjnej, dzięki któremu może zostać uzyskane porozumienie. Poczynione ustalenia są podstawą do sformułowania reguł zachodzenia aktów komunikacyjnych. Zdaniem Habermasa, za możliwy do zaakceptowania uznamy taki akt, w efekcie którego, słuchający zajmuje stanowisko na Tak. *„Poprzez swoje >>tak<< słuchający uzasadnia zgodę, która z jednej strony odnosi się do treści wypowiedzi, z drugiej do immanentnych aktów gwarancji i zobowiązań mających ważne konsekwencje interakcyjne. Typowy dla aktu mowy potencjał działaniowy zaznacza się w roszczeniu, które w przypadku otwartego aktu językowego podnosi mówiący przy pomocy stosownego do tego, co mówi czasownika performatywnego. Słuchający uznaje to roszczenie, akceptując poczynioną wraz z aktem mowy ofertę. Ten sukces illokucyjny jest ważny dla działania w takim stopniu, w*

[21] Habermas J. [1999] *Teoria działania komunikacyjnego*, t.1. Tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa, s. 476.
[22] Ibidem, s. 478-483.

jakim wytwarza się stosunek interpersonalny między mówiącym i słuchającym, który porządkuje przestrzeń działania i następstwa interakcji oraz otwiera słuchającemu- poprzez generalne alternatywy działania- możliwość dołączenia się"[23]. W poprawnie odebranej przez słuchającego wypowiedzi, możemy wyróżnić kilka płaszczyzn reakcji :

- słuchający rozumie wypowiedź, tzn. jest mu znane jej znaczenie,
- słuchający przyjmuje stanowisko wobec roszczeń, których dotyczy wypowiedź przez swoje Tak lub Nie,
- słuchający dostosowuje swoje działania do konwencjonalnie poczynionych ustaleń.

W tym miejscu Habermas zaznacza, że skoordynowanie działań z innymi uczestnikami komunikacji jest możliwe dzięki połączeniu płaszczyzny rozumienia z zachodzeniem skutku illokucyjnego. Akt mowy jest rozumiany przez słuchającego wtedy, kiedy zna warunki jego akceptacji, czyli rozumie konsekwencje przyjęcia stanowiska na Tak. Należy również pamiętać, że warunki akceptowalności są ściśle związane z pojawieniem się w akcie językowym czasownika performatywnego. Użycie czasownika performatywnego wiąże się podnoszeniem określonego roszczenia do ważności. Habermas wyróżnia trzy podstawowe typy roszczeń do ważności: odnoszące się do prawdy, do norm społecznych oraz do szczerości intencji, z jakimi uczestnicy przystępują do działań komunikacyjnych. Zachodzenie efektu illokucyjnego, czyli osiągnięcie porozumienia, jest możliwe, tylko przez koordynację wzajemnie realizowanych roszczeń do ważności na poziomie poszczególnych typów czynności językowych. Podmioty podejmujące działania komunikacyjne muszą respektować odniesienia do trzech kategorii świata. Istotna jest również koordynująca funkcja „świata życia". W przypadku pojawienia się sprzeczności na poziomie świata obiektywnego, społecznego, subiektywnego możliwe jest uzyskanie porozumienia dzięki ukrytym, przedrefleksyjnym, wspólnym płaszczyznom porozumienia, które tworzą „świat życia". Każdy podmiot podejmując działania komunikacyjne musi zakładać również, że akt językowy może zostać zanegowany na trzech wymienionych już poziomach, dlatego też *„zamiarem komunikacji ze strony mówiącego jest:*

a) wykonanie ze względu na dany kontekst normatywny działania [...],

b) *wypowiedzenie prawdziwego zdania (ewentualnie poczynienie trafnych założeń co do istnienia);*

[23] Habermas J. [1986] *Pojęcie działania komunikacyjnego.* Tłum. A. M. Kaniowski, w: Kultura i Społeczeństwo, t. XXX, nr 3, s. 38.

c) szczere wyrażenie myśli, zamiarów, odczuć, życzeń, żeby słuchający dał wiarę temu, co powiedziane”[24].

W efekcie tak konstruowanego działania komunikacyjnego ma dojść do powstania prawidłowych relacji interpersonalnych, przy zgodnych odniesieniach do świata oraz przy szczerym zaangażowaniu uczestników. Każda z wymienionych tu czynności zapewnia zachodzenie poszczególnych roszczeń do ważności, realizowanych przez adekwatne akty językowe. Obietnice i rozkazy są przykładem normatywnego użycia języka, wyznania ekspresywnego, a stwierdzenia konstatywnego. Habermas rezygnuje w tym miejscu z wprowadzonego przez Searle'a[25] podziału czynności mowy, upraszczając go do trzech wymienionych kategorii. Rzadko jednak dzieje się tak, że poszczególne akty językowe posiadają jednoznaczny charakter, jak przytaczane wcześniej. W większości przypadków o pełnionej funkcji decyduje nastawienie, jakie przyjmuje mówiący dokonując swojej prezentacji oraz nastawienie zgodne z normami, którego wyrazem jest spełnienie oczekiwań. Ta formalno-pragmatyczna analiza języka, zdaniem Habermasa, musi zostać poszerzona o dodatkowe elementy budujące znaczenie całej wypowiedzi. Konieczne jest także uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego, gdyż to właśnie sytuacja jest podstawą działania wraz z wymienianym już „światem życia”, stanowiącym ukryte zaplecze działań komunikacyjnych. Habermas zwraca uwagę na zależności zachodzące pomiędzy składnikami elementarnych działań językowych a funkcjami pełnionymi przez działania językowe w reprodukcji świata życia, gdzie funkcja porozumiewania jest uzupełniana o funkcje koordynacyjną i uspołeczniającą podmioty biorące udział w aktach komunikacji. *„Z punktu widzenia porozumiewania się akty komunikacji służą przekazywaniu zgromadzonej kulturowo wiedzy [...] Z punktu widzenia koordynowania działania, te same akty komunikacyjne służą odpowiedniemu do danego kontekstu wypełnianiu norm; [...] z punktu widzenia uspołecznienia, akty komunikacyjne służą ustanowieniu wewnętrznej kontroli zachowań, kształtowaniu struktur osobowości w ogóle”*[26].

Zaprezentowana koncepcja działania komunikacyjnego J. Habermasa umiejętnie scala osiągnięcia dotyczące zagadnień komunikacji. Uwzględnia ona zarówno wątki socjologiczne, przez odwołanie się do koncepcji Meada, jak i pojęcia działania dramaturgicznego Goffmana. Nie zapomina przy tym o wymiarze językowym i umiejętnie wprowadza wyniki badań

---

[24] Ibidem, s. 39.
[25] Searle podzielił czynności mowy na pięć podstawowych kategorii: Representatives, Direktives, Commissives, Expressives i Declarations.
[26] Ibidem, s. 41.

dotyczące aktów mowy Austina i Searle'a. Może właśnie dzięki tym zabiegom uzyskuje Habermas teorię pełnowymiarową, uwzględniającą wieloaspektowy charakter tego typu działań, a jednocześnie na tyle ogólną, że stanowi one duży potencjał dla rozwoju poszczególnych wątków. Efektem dalszych badań poświęconych zagadnieniom komunikacji było powstanie teorii komunikacji oraz teorii dyskursu.

3. Główne założenia teorii komunikacji

Teoria komunikacji Habermasa jest formą idealizacji konkretnych działań komunikacyjnych. Głównym jej celem było doprowadzenie do stworzenia tzw. idealnej sytuacji komunikacyjnej, z której wyłoni się następnie teoria dyskursu. Teoria zostaje oddzielona od teorii działania komunikacyjnego, ponieważ zakres jej obowiązywania jest znaczne węższy i ogranicza się do warsztatowej analizy aktów mowy, nie jest w niej uwzględniony szerszy kontekst działania.

Podstawą do stworzenia teorii komunikacji było założenie, przejęte przez Habermasa za Chomskim, dotyczące pojęcia kompetencji językowej jako warunku koniecznego do posiadania tzw. kompetencji komunikacyjnej. Habermas zakłada, że kompetencja komunikacyjna jest zdobywana na drodze socjalizacji przez podmioty, które się nią posługują, po wcześniejszym osiągnięciu kompetencji językowej. *„Kompetencja komunikacyjna jest definiowana przez panowanie idealnego użytkownika języka nad powszechnikami konstytutywnymi dla dialogu, bez względu na aktualne ograniczenia wypływające z warunków empirycznych"*[27]. Do powszechników tych zalicza Habermas zaimki osobowe, dzięki którym możliwe staje się tworzenie odniesień pomiędzy użytkownikami języka. *„ System zaimków osobowych umożliwia każdemu partycypującemu w komunikacji równoczesne przyjęcie niezgodnych ról, mianowicie roli Ja i roli TY. Każda istota, która mówi o sobie Ja, potwierdza siebie w stosunku do Innego jako absolutnie różną. A jednocześnie uznaje ona siebie w tym ostatnim jako inne Ja i jest świadoma wzajemności tej relacji; każda istota jest potencjalnie swym własnym Innym"*[28]. Powszechnikami są też wyrażenia odnoszące się do czasu i przestrzeni oraz przedimki i zaimki wskazujące, które tworzą zbiór potencjalnych denotacji. Dzięki nim możliwa jest realizacja komunikacji na poziomie jej odniesień do

[27] Szahaj A. [1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jügren Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, Poznań, s. 96.
[28] Ibidem, s. 97.

świata oraz na poziomie intersubiektywności. Kolejną grupę tworzą tzw. komunikatywy, których zadaniem jest określanie struktury rozmowy. Mają one charakter typowo performatywny, zalicza się do nich wszelkie formy zwracania się, nawiązywania i kierowania kontaktem, pytania, odpowiedzi, formy rozmowy wstępnej, końcowej itp. Ostatnia grupa to performatywne akty mowy, do których Habermas zalicza akty konstatujące(Konstativa), reprezentujące akty mowy (Representativa) oraz regulujące akty mowy (Regulativa). *„Użycie konstatujących aktów mowy umożliwia rozróżnienie publicznego świata intersubiektywnie uznanych poglądów od prywatnego świata jedynie mniemań (byt i pozór). Podjęcie reprezentujących aktów mowy umożliwia rozróżnienie pomiędzy całkowicie zindywidualizowaną istotą, do uznania której wzajemnie podnoszą roszczenia zdolne do mówienia i działania podmioty wraz z wykonaniem każdego aktu językowego oraz językowych wypowiedzi, ekspresji i działań, w których podmiot przejawia i które ze swojej strony mogą być przedmiotem wypowiedzi (istota i przejaw). Użycie regulatywnych aktów mowy umożliwia rozróżnienie pomiędzy empirycznymi regularnościami, które się obserwuje a obowiązującymi regułami, które mogą być intencjonalnie przestrzegane bądź naruszane (byt i powinność)”*[29].

W swojej teorii Habermas uwzględnia użycie języka, a nie sam język. Podejście to w dużym stopniu decyduje o dalszym kształcie jego teorii, którą nazywa uniwersalną pragmatyką. W celu określenia przedmiotu badań mieszczących się w obrębie uniwersalnej pragmatyki Habermas odnosi się do konkretnych sytuacji użycia języka oraz kontekstu sytuacyjnego, w jakim wypowiedzi te zachodzą. Na kontekst składają się między innymi role, jakie pełnią uczestnicy interakcji. Poprzez zastosowanie idealizacji próbuje stworzyć ogólne struktury komunikacyjne. Tą drogą dokonuje rozróżnień pomiędzy elementarnymi wypowiedziami, elementarnymi zdaniami oraz elementarnymi oznajmieniami. Elementarna wypowiedź jest podstawową jednostką mowy, ujmowaną w kategoriach pragmatycznych. Stanowi też główny przedmiot badań pragmatyki uniwersalnej. Elementarne zdanie odnosi się do przedmiotu badań lingwistyki. Ostatnia kategoria to elementarne orzeczenie, które należy odnieść do logiki predykatów. Tak jak akt mowy (wypowiedź) jest elementarną jednostką mowy, tak zdanie jest elementarną jednostką języka. O ile w poprawnie sformułowanych zdaniach chodzi o spełnienie warunku bycia zrozumiałym, to w przypadku aktu mowy warunek ten przybiera zupełnie inny wymiar, wymiar pragmatyczny. Każdy akt mowy - zdaniem Habermasa - musi realizować tzw. roszczenia do ważności. Musi dawać coś do zrozumienia, dochodzić do porozumienia z inną osobą oraz czynić siebie zrozumiałym.

[29] Ibidem, s. 98.

„Mówiący [...] musi wybierać zrozumiałe wyrażenia, tak aby mówiący i słuchający mogli rozumieć się nawzajem. Mówiący musi mieć intencję zakomunikowania prawdziwego sądu (czy też w treści propozycjonalnej egzystencjalnych przeświadczeń, które są zadowalające), tak, aby słuchacz mógł podzielać wiedzę mówiącego. Mówiący musi chcieć wyrażać swe intencje wiarygodnie, tak aby słuchacz mógł wierzyć jego wypowiedzi (mógł mu zaufać). W końcu mówiący musi wybierać wrażenia, które są słuszne(richting) - tak aby słuchacz mógł zaakceptować wypowiedzi, a mówiący i słuchacz mogli zgodzić się ze sobą, co do wypowiedzi ze względu na jej tło normatywne. Ponadto działanie komunikacyjne może przebiegać bez zakłóceń tylko tak długo, jak długo uczestnicy komunikacji zakładają, iż ważność roszczeń, które oni wzajem podnoszą jest usprawiedliwiona”[30]. Każdy uczestnik musi uwzględniać te trzy wymiary rzeczywistości, a umiejętne realizowanie wymienionych roszczeń do ważności świadczy o kompetencji komunikacyjnej. Jeżeli działania komunikacyjne przebiegają zgodnie, cała komunikacja ma charakter konsensualny. Sytuacja komplikuje się w przypadku pojawienia się jakiejś sprzeczności Wtedy uczestnicy stają przed dylematem zupełnego zerwania komunikacji, zastosowania działań typu strategicznego lub też przejścia na poziom dyskursu. Zdaniem Habermasa, ilekroć słuchacz nie podtrzymuje roszczenia do ważności, co do prawdziwości, szczerości oraz zgodności z normami, konieczne jest przejście na poziom dyskursu, gdzie możliwe będzie ponowne ustalenie porozumienia.

4. Teoria dyskursu

Habermas miał świadomość, że akceptowane przez niego założenie idealizacyjne, mówiące o zgodnym przyjmowaniu roszczeń do ważności przez obie strony komunikacji, jest mało realistyczne. Brak porozumienia jest powszechnym doświadczeniem komunikujących się podmiotów. W naturalnych sytuacjach użycia języka, pojawiające się sprzeczności są postrzegane jako nieodłączny element działań komunikacyjnych. Dlatego komunikacja w tego typu sytuacjach musi przerodzić się w rodzaj argumentacji, którą Habermas nazywa dyskursem. Przedmiotem dyskursu mogą być albo problematyczne twierdzenia - jest to tzw. dyskurs teoretyczny, albo problematyczne normy - ten rodzaj dyskursu określa Habermas mianem dyskursu praktycznego. Podstawowym celem dyskursu jest doprowadzenie do porozumienia między stronami przy zachowaniu wszystkich roszczeń do ważności.

[30] Ibidem, s. 100.

Tworzeniu porozumienia musi towarzyszyć zachowywana po obu stronach zasada szczerości. Każdy dyskurs musi spełniać następujące warunki:

1. W zawieranym porozumieniu należy przestrzegać zasad etyki mowy. Obustronne działania muszą być motywowane przez koordynacyjne nastawienia uczestników,
2. Dyskurs musi realizować warunek tzw. idealnej sytuacji mowy.

Komunikacja odbywająca się na poziomie dyskursu charakteryzuje się zawieszeniem przymusu działania, które ma na celu wyeliminowanie innych motywów działania, pozostawiając jedynie chęć porozumienia. Zawieszeniu ulega również roszczenie do ważności opierające się na subiektywności i jedynie przebieg działań może roszczenie to potwierdzić albo odrzucić. Natomiast roszczenia słuszności i prawdy, dzięki intersubiektywnemu charakterowi, kształtowanemu przez sam dyskurs, tworzą podstawę dyskursu jako źródło obiektywnie funkcjonujących uzasadnień. *„Roszczenia do ważności różnią się od przeżyć pewności swą intersubiektywnością. Nie można z sensem twierdzić, że oznajmienie (Aussage) jest prawdziwe tylko dla określonej jednostki, że dana osoba w swych wypowiedziach jest wiarygodna tylko jako ta właśnie jednostka [...] Roszczenie do ważności zgłaszam jako coś intersubiektywnie sprawdzalnego, pewność mogę wyrazić tylko jako coś subiektywnego; jednocześnie może ona/jednak/ dać sposobność do tego, aby niezgodne(z nią) roszczenia do ważności postawić wątpliwość. Roszczenie do ważności podnoszę, pewność mam”*[31]. W celu uniknięcia nieporozumień Habermas porządkuje i podsumowuje rezultaty swoich rozwiązań w schemacie (patrz strona 16) [32]. Teoria dyskursu jest teorią argumentacji i jako taka, przy zachowaniu perspektywy pragmatycznej, stanowi łańcuch aktów mowy, którego jednak nie da się sprowadzić do ciągu zdań. *„Każda argumentacja składa się z łańcucha aktów mowy. Przejście pomiędzy tymi pragmatycznymi jednostkami mowy nie może się odbywać wyłącznie logicznie, gdyż mamy tu do czynienia nie z ozajmieniami (Aussagen), lecz z wypowiedziami (Aussorungen), ani też empirycznie, ponieważ wypowiedzi, inaczej niż zdania, zawsze już mają związek z rzeczywistością zinterpretowany w sobie”*[33].

---

[31] Habermas J., w: Szahaj A.[1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jürgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, s.111.
[32] Ibidem, s.112.
[33] Ibidem, s. 123.

Warunek komuni-kacji	Roszczenia do Ważności		Korespon-dujące intencje	Przeżycie pewności	Podstawa doświadczenia
	niedyskursywne	dyskursywne			
Zrozumiałość			Rozumieć coś	pewność niezmy-słowa	spostrzeżenie symboliczne
	wiarygodność		Wierzyć komuś	pewność wiary	doświadczenia interakcyjne z osobami i ich wypowiedzeniami
	słuszność	prawda oznajmień	być o czymś przekonanym wiedzieć coś	X	nic bezpośradniego
		x	coś wiedzieć postrzegać	pewność zmysłowa	postrzeżenie rzeczy, zdarzeń

Tabela 2. Zestawienie roszczeń do ważności

Zdaniem Habermasa, konieczne staje się przyjęcie odrębnej modalności niż ta, jaką posługuje się logika. W zamian wprowadza takie pojęcia, jak argument „zniewalający" lub „informatywny", które Habermas określa mianem substancjalnych. Warto w tym miejscu przytoczyć formalną strukturę argumentacji, przyjmowaną przez niego za Toulminem.

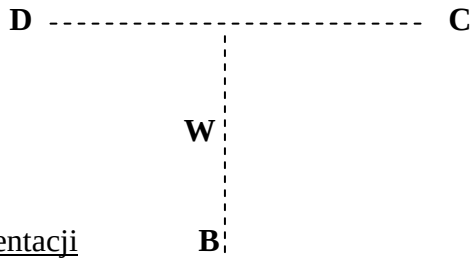

Rysunek 1. Struktura argumentacji

Gdzie: D – oznacza dane (date),
C - oznacza wniosek (conclusion),
W - oznacza usprawiedliwienie (warrant),
B - oznacza poparcie (backing)

W przypadku dyskursu teoretycznego chodzi o potwierdzenie lub zaprzeczenie egzystencji określonych stanów rzeczy, zachowanie roszczenia do prawdy. Natomiast w

przypadku dyskursu praktycznego, dotyczącego roszczenia do słuszności, żąda się konkretnych działań lub się ich zabrania. Następnie Habermas formułuje ogólne kategorie argumentacji, uwzględniając przy tym zaproponowany wcześniej podział na dyskurs teoretyczny i praktyczny, ilustrując je poniżej zamieszczonym schematem.

	Dyskurs teoretyczno-empiryczny	**Dyskurs praktyczny**
1	2	3
C	twierdzenia	nakaz/ocena
kontrowersyjne roszczenia do ważności	prawda	słuszność (stosowność)
Żądane przez oponentów	wyjaśnienia	usprawiedliwienia
D	przyczyny przy zdarzeniach motywy przy działaniach	założenia
W	prawidłowości empiryczne, obowiązujące hipotezy itp.	normy lub zasady działania i oceniania
B	obserwacje, rezultaty, zapytania, konstatacje	podanie zinterpretowanych potrzeb (wartości), skutków, skutków.

Tabela 3.Charakterystyka formalnej struktury argumentacji [34]

Habermas uważa również, że moc perswazyjna argumentów związana jest przede wszystkim ze spójnością systemu językowego, w którym argumentacja jest formułowana. Praktycznym miernikiem jest, w tym przypadku, przynależność danych wniosków, usprawiedliwień do tego samego systemu językowego. *„Wraz z wyborem systemu językowego przyporządkowujemy zjawisko wymagające wyjaśnienia bądź usprawiedliwienia określonej dziedziny przedmiotowej. Podstawowe predykaty systemu językowego rozstrzygają o tym, z jakimi rodzajami przyczyn, motywów i powodów oraz z jakimi klasami obowiązujących założeń i norm może opisane zjawisko zostać połączone”*[35]. Zależność związana z siłą i użytym systemem językowym ma jeszcze inne podłoże. Habermas mówi o wzajemnej korelacji zjawisk empirycznych, jakie w argumentacji będziemy przywoływać. Uzasadnia to tym, że elementy „poparcia” **B** są formułowane, a zatem podlegają interpretacji, w wybranym systemie językowym.

[34] Habermas, w: Szahaj A.[1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jürgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, Poznań, s. 124.
[35] Ibidem, s. 124.

Po formalnej analizie obowiązujących w dyskursie roszczeń do ważności oraz sformułowaniu struktury argumentacji i jej związku ze strukturą języka, można powrócić do założeń wprowadzonych na początku. Pierwszy warunek dotyczył etyki mowy. Główną ideę etyki mowy, zdaniem Habermasa, odzwierciedla fragment Thomasa Mc Carthy'ego, będący jednocześnie nawiązaniem do imperatywu kategorycznego Kanta: *„Zamiast tego, aby każdemu innemu przypisywać z góry jako ważną maksymę, co, do której chcę, żeby stała się ona prawem powszechnym, muszę przedłożyć swą maksymę każdemu innemu w celu dyskursywnego sprawdzenia jej roszczenia do uniwersalności. Punkt ciężkości przesuwa się z tego, co każdy bez sprzeciwu może chcieć jako powszechne prawo, na to, co wszyscy chcą uznać za uniwersalną normę"*[36]. Uczestnicy z jednej strony mają prawo głosić swoje przekonania, a z drugiej, nikt ich nie pozbawia możliwości kształtowania tego, co uniwersalne. Trzeba dodać, w tym miejscu, że uzyskane porozumienie nie jest efektem podejmowanego kompromisu. W dyskursie próbuje się, przytaczając terminologię Habermasa, rozjaśnić wspólny interes, wspólny dla jego uczestników. W takim sensie etyka mowy nie zawiera wskazań, czy norm dotyczących dyskursu, jest to raczej założenie o charakterze formalnym, mające na celu wyznaczenie stałej procedury, która zostanie wypełniona treścią przekonań jej uczestników, które są uwarunkowane przez język, którym uczestnicy się posługują. Dla Habermasa stanowi to gwarancję pomyślnie przeprowadzonych działań komunikacyjnych. W konkretnej sytuacji dyskursu istotne są przekonania uczestników, które w toku dyskursu mogą być podtrzymane przez roszenia do ważności lub nie. Za każdym razem uczestnik sam decyduje o rezygnacji z prawa roszczenia do ważności i jest to związane ze zmianą jego przekonań. W zależności od tego, z jakiego typu dyskursem mamy do czynienia, będzie się to odbywało na drodze racjonalnej argumentacji, w przypadku dyskursu teoretycznego, bądź na skutek uznania racji drugiej strony, w dyskursie praktycznym.

Kolejnym warunkiem, który musi spełnić każdy dyskurs, jest warunek dotyczący tzw. idealnej sytuacji komunikacyjnej. Habermas przyjmuje tutaj za R. Alexym triadyczną strukturę umożliwiającą realizację założeń prawidłowej argumentacji. Habermas mówi o płaszczyźnie założeń logiczno-semantycznych, o płaszczyźnie procesów argumentowania oraz płaszczyźnie określającej procedury argumentacyjne. Jako przykład założeń związanych ze sferą logiczno-semantyczną możemy za Szhajem przytoczyć następujące reguły:

---

[36] Mc Carthy, w: Szahaj A.[1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jürgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, Poznań, s. 132.

1. *„żadnemu mówiącemu nie wolno stawać w sprzeczności z samym sobą,*
2. *każdy mówiący, który używa predykatu **F** do przedmiotu **a**, musi być gotowy używać **F** także do każdego innego przedmiotu, który jest we wszystkich istotnych cechach równy **a**,*
3. *osobom biorącym udział w argumentacji nie wolno używać tego samego wyrażenia w celu komunikowania różnych znaczeń"*[37].

Płaszczyzna logiczno- semantyczna odpowiada za merytoryczno- formalną stronę dyskursu. Z jednej strony warunkuje jego inteligibilny charakter, z drugiej zapewnia „przedmiotową adekwatność". Do płaszczyzny proceduralnej zalicza Habermas przede wszystkim te wskazania, które mówią o szczerości partnerów dyskusji, ich poczytalności, kompetencjach zarówno poznawczych, komunikacyjnych, jak i interakcyjnych. Wszystko to warunkuje zdaniem Habermasa, tzw. stosunek wzajemnego uznania. Jednakże do najbardziej istotnych budulców idealnej sytuacji komunikacyjnej należą założenia dotyczące płaszczyzny procesualnej. *„Idealną nazywam taką sytuację komunikacyjną, w której procesy komunikowania się nie są zakłócone nie tylko przez zewnętrzne, przypadkowe oddziaływanie, lecz także przez przymusy (Zwänge), które wypływają ze struktury samej komunikacji. Idealna sytuacja komunikacyjna wyklucza systematyczne zakłócenia komunikacji"*[38]. Możemy daną sytuację uznać za idealną w kategoriach komunikacyjnych, jeżeli zachodzi pełna symetryczność relacji uczestników dyskursu. Daje to takie same możliwości inicjowania dyskursu oraz jsego kontynuacji wszystkim uczestnikom biorącym w nim udział. Uczestnicy dyskursu mają takie same prawa pod względem możliwości generowania aktów mowy. Zasada ta obejmuje wszystkie ich rodzaje. Głównym celem tego założenia było wykluczenie możliwości stosowania nacisku społecznego, np. w sytuacji nierówności społecznej. Kolejne warunki są zabiegami idealizacyjnymi i należą do nich kooperatywne nastawienia partnerów oraz uznanie mocy lepszego argumentu. To ostatnie pojęcie nie jest do końca jasne. Najbardziej prawdopodobna interpretacja wskazywałaby na zastosowanie kryteriów, które przyjął Habermas w odniesieniu do oceny dyskursu praktycznego i teoretycznego. *„ Idealna sytuacja komunikacyjna charakteryzuje się tym, że każdy consensus, który może zostać osiągnięty w jej warunkach musi zostać per se uznany za ważny. Antycypacja idealnej sytuacji komunikacyjnej jest gwarancją tego, że z osiągniętym consensusem możemy łączyć wymóg*

---

[37] Szahaj A.[1990] K*rytyka,, Emancypacja, Dialog. Jürgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, Poznań, s. 129.
[38] Ibidem, s. 130.

prawidłowego consensusu, antycypacja ta jest zawsze krytyczną miarą, wobec której każdy faktycznie osiągnięty consensus może zostać postawiony w wątpliwość i następnie sprawdzony, co do tego, czy jest on wystarczającym wskaźnikiem dla faktycznego porozumienia"[39]. Wprowadzone przez Habermasa pojęcie idealnej sytuacji komunikacyjnej spełnia w koncepcji dyskursu dwojaką funkcję. Jest okazją do sformułowania zasad, dzięki którym działania komunikacyjne mają szansę zakończyć się pełnym consensusem. Przyjęcie zasad idealnej sytuacji komunikacyjnej daje także podstawy konieczne do realizacji praktycznie osiąganego porozumienia, ponieważ zasady te tworzą kryterium oceny. W takim sensie można mówić o idealnej sytuacji komunikacyjnej jako o wyznaczniku działań tego typu działań.

Kolejnym wprowadzanym przez Habermasa pojęciem związanym z teorią dyskursu jest tzw. stopnień radykalizacji dyskursu. Jest to parametr pozwalający określić fazę, jaką dyskurs osiągnął w danym momencie, co jednocześnie umożliwia jego ocenę. Habermas osobno poddaje analizie dyskurs teoretyczny oraz dyskurs praktyczny. W przypadku dyskursu teoretycznego wychodzimy od twierdzeń dotyczących działania interpretowanego w określonym kontekście. Uczestnicy reprezentują odmienne poglądy w odniesieniu do danej kwestii, ponieważ nie są przez nich utrzymywane roszczenia do ważności, ich poglądy stają się przedmiotem dyskursu. Jest to krok pierwszy. Drugi krok jest próbą wyjaśnienia problematycznych twierdzeń, wymaga to uznania przez obie strony co najmniej jednego argumentu potwierdzającego. Na tym etapie uczestnicy również przyjmują język, jakim będą się posługiwać. Kolejny krok, tzw. Metateoretyczny, zawiera uzasadnienia stosowanego systemu językowego. Ostatni, czwarty, krok to refleksja nad zmianą języka służącego do argumentacji. Dokonując analizy stopni radykalizacji dyskursu praktycznego, musimy wyjść od tego, co różni go od dyskursu teoretycznego. W dyskursie teoretycznym wychodzimy od twierdzeń, w przypadku dyskursu praktycznego od nakazów i zakazów, formułowanych w określonym kontekście działania przechodząc od poleceń lub zastrzeżeń, których niezgodność roszczeń do ważności powoduje konflikt. Jest to pierwszy etap dyskursu. Drugi stopień to przejęcie teoretycznych uzasadnień, formułowanych nakazów i zakazów, które wcześniej zostały poddane w wątpliwość. Trzeci krok ma taką samą postać jak w przypadku dyskursu teoretycznego, jest to tzw. poziom metaetyczny. Ostatni, czwarty, stopień jest próbą uzgodnienia naszych oczekiwań ze stanem wiedzy oraz możliwości realizacji uzgodnień. Zarówno w przypadku dyskursu teoretycznego, jak i praktycznego najważniejsze, ze względu

[39] Ibidem, s. 131.

na dochodzenie do porozumienia, są etapy dokonujące się na poziomie języka, ponieważ język dostarcza całego aparatu pojęciowego, dzięki któremu dyskurs przebiega. Na koniec zostaną zaprezentowane, w formie schematu, wyróżnione przez Habermasa płaszczyzny dyskursu oraz stopnie jego radykalizacji.

Stopnie Radykalizacji	Dyskurs teoretyczny	Dyskurs praktyczny
Działania	twierdzenia	nakazy / zakazy
Uzasadnienia	wyjaśnienia teoretyczne	usprawiedliwienia teoretyczne
substancjalna krytyka języka	metateoretyczny	metaetyczny/ metapolityczny
	wymiana systemów językowych i pojęciowych	
Samorefleksja	krytyka poznania	poznawczo-polityczne kształtowanie woli

Tabela 4. Różne płaszczyzny dyskursu i stopnie jego radykalizacji[40]

Podsumowanie

Zaprezentowane powyżej, teoria działania komunikacyjnego oraz teoria dyskursu stanowią interesującą propozycję rozwiązań dokonywanych w obrębie zjawisk komunikacji. Zarzut, który może być wobec tych koncepcji postawiony, związany jest z idealizacyjnymi założeniami, które Habermas wprowadza zarówno w odniesieniu do koncepcji komunikacji, jak i teorii dyskursu. Założenia te należy interpretować jako pewne wzorce sytuacji, które mimo że nie należą do powszechnej praktyki społecznej, stanowią doskonałe kryterium oceny sytuacji, z jakimi mamy do czynienia w życiu codziennym. Potwierdza to Morawski w swoim artykule *Dyskurs w ujęciu Jürgena Habermasa a inne koncepcje argumentacji*, w którym pisze: *„Założone natomiast w idealnym pojęciu dyskursu warunki komunikacyjne stanowią przede wszystkim idealny wzorzec i zarazem krytyczną miarę faktycznych sytuacji komunikacyjnych, a nie ich lustrzane odbicie”*[41]. Ważny jest również wprowadzony przez Habermasa podział na działania strategiczne i niestrategiczne; do ostatnich zalicza działania komunikacyjne. Rozróżnienie to jasno wskazuje na zakres działań, które możemy nazywać działaniami komunikacyjnymi. Zgodnie z ustaleniami Habermasa, nie każde użycie języka

[40] Habermas, w: Szahaj[1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jügren Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Praca Kolegium Otryckiego, s. 122.
[41] Morawski L.[1990] *Dyskurs w ujęciu Jürgena Habermasa a inne koncepcje argumentacji*, w: Dyskursy rozumu: Między Przemocą i Emancypacją. Z recepcji Jürgena Habermasa w Polesce, Toruń , s. 126.

jest działaniem komunikacyjnym. „bycie zrozumianym” oraz koordynacja wspólnych działań w obrębie interakcji jest podstawowym celem tego typu aktywności. Koordynacja ta odbywa się zgodnie z ustaleniami dokonywanymi przez uczestników, na postawie wiedzy na temat sytuacji, która jest tworzona w trakcie jej trwania. Każda próba działania, w której funkcja rozumienia komunikatu jest zapośredniczona, jest działaniem strategicznym. W takich też kategoriach zostaje sformułowane pojęcie aktu perlokucyjnego, który jest typowym przykładem strategicznego użycia języka. Habermas dopuszcza również możliwość pośredniego dochodzenia do porozumienia. Akty perlokucji są co prawda elementem strategicznym użycia języka, ale jeżeli w efekcie prowadzą do porozumienia, należy je odróżnić od typowych działań strategicznych. Również w tym miejscu możemy zarzucić Habermasowi stosowanie zabiegów idealizacyjnych, trudno jest bowiem przyjąć, że podstawową funkcją czynności mowy jest bycie zrozumianym. Trzeba jednak pamiętać przy tym, jak to pojęcie jest przez Habermasa interpretowane. Rozumieć to uznać roszczenia do ważności, to znaczy:

a. wiedzieć, że to co zostało powiedziane, jest prawdziwe w odniesieniu do sytuacji, w której działanie komunikacyjne przebiega,
b. znać normy, do których działanie to się odwołuje oraz uznać je,
c. mieć pewność, że deklarowane działanie nie jest strategiczne, ufać, że jest ono szczere.

Brak zgody na wymienione wyżej założenia unieważnia czynność. Zostaje tu wyeksponowane stanowisko, w którym o użyciu języka mówi się w dwóch aspektach. Pierwszy, warunkujący pozostałe możliwości, to czynienie siebie zrozumiałym poprzez działania komunikacyjne. Drugi aspekt to użycie języka w funkcji instrumentalnej jako koordynatora podejmowanych działań w obrębie interakcji. Zdaniem Habermasa, ta dwuskładnikowość aktów mowy umożliwia uczestnikom komunikacji równoczesne dochodzenie do porozumienia na poziomie treści, tj. tego, czego rozmowa dotyczy, oraz na poziomie tworzenia wspólnych relacji między uczestnikami – poziom intersubiektywny komunikowania się. Habermas wykorzystuje tu teorię aktów mowy Austina i Searle’a. Jednakże język nie wyczerpuje wszystkich możliwości kryjących się pod pojęciem działania komunikacyjnego. Dotyczy to szczególnie poziomu tworzenia wspólnych relacji, gdzie istotną rolę odgrywają narzędzia powszechnie określane mianem komunikacji niewerbalnej. Potencjalną możliwość włączenia tych narzędzi do działań komunikacyjnych daje sformułowane przez Habermasa pojęcie „świata życia”, będące przedrefleksyjną podstawą wszelkich działań zmierzających do porozumienia. Należy pamiętać, że u Habermasa

pojęcie to funkcjonowało jedynie w obrębie języka. Ze względu na charakter „świata życia”, wydaje się możliwe poszerzenie jego zakresu o zachowania, które językowymi nie są, ale jako nośniki treści stanowią integralny element wiedzy na temat sytuacji, w której działanie komunikacyjne przebiega. Jest to jednak zagadnienie wybiegające poza przyjęte tu ramy tematyczne.

Literatura

Habermas J. [1999] *Teoria działania komunikacyjnego, t. 1,* Tłum. A. M. Kaniowski, PWN, Warszawa.

Habermas J. [1986] *Pojęcie działania komunikacyjnego*. Tłum. A. M. Kaniowski, w:

Morawski L. [1990] *Dyskurs w ujęciu Jürgena Habermasa a inne koncepcje argumentacji,* w: Dyskursy rozumu: Między Przemocą i Emancypacją. Z recepcji Jürgena Habermasa w Polsce, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Szahaj A. [1990] *Krytyka, Emancypacja, Dialog. Jürgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej,* Praca Kolegium Otryckiego SSP „Universitas”, Poznań.

Streszczenie: Artykuł ten jest próbą streszczenia poglądów Jürgena Habermasa na problematykę komunikacji. Jako pierwsze analizie zostaje podane pojęcie działania komunikacyjnego. Habermas wychodzi od rozróżnienia działań strategicznych od działań komunikacyjnych. Zdaniem Habermasa w działaniu komunikacyjnym, jak w żadnym innym, pojawia się trojaki rodzaj odniesień: do świata obiektywnego, społecznego oraz subiektywnego. Charakterystyka działań komunikacyjnych zawiera także opis warunków koniecznych do zachodzenia tego typu działania. Za szczególnie istotne w tym podejściu należy uznać pojęcie „świata życia”, rolę jaką pełni kontekst sytuacyjny oraz funkcje roszczeń do ważności. Dalsza część poświęcona jest teorii komunikacji. Teorię swoją Habermas buduje przez poddanie zabiegom idealizacjyjnym konkretnych sytuacji komunikacyjnych. Ostatecznym efektem tych działań jest powstanie teorii dyskursu. Sformułowane w teorii dyskursu zasady stanowią rodzaj wzorca dla sytuacji komunikacyjnych.